

ZIEMIA LUBELSKA

PISMO CODZIENNE.

Redakcja i Administracja: Gubernatorska № 8. — Skrzynka pocztowa № 50. — Adres telegraficzny: „Ziemia — Lublin”.

Cena prenumeraty	Cena ogłoszeń
W Lublinie bez odosobnienia: miesięcznie 1,40 hal., kwartalnie 4 kor., półrocznie 8 kor., rocznie 16 kor., z odosobnieniem miesięcznie 1,80, kwartalnie 5,20, półrocznie 10,40, rocznie 20,80, na prowincji: miesięcznie 2,60 hal., kwart. 7,50 h, półrocznie 15 h, rocznie 30 h.	Wiersz poet. lub jego miejsce każdorazowo przed tekstem 1 kor. 20 hal., wśród tekstu 2 kor. za tekstem 90 hal., Nekrologi 70 h. Na ostatniej str. 60 hal. W drobnych za wyraz 10 h. W dziale adresowym 4 h. Załączniki za 200 na prow. 2 h., w miesiącu 1 h.

W sprzedaży ulicznej „Ziemia Lubelska” poranna kosztuje 8 halerzy popołudniowa 6 halerzy.

REKOPISOW NIE ZWRACA SIĘ.

Francesca Bertini

występuje dziś w obrazie



DAMA KAMELJOWA (Traviata)

„OAZA”

Tragedja w 6 cz. Al. Dumas'a
Insce niz. z powieści

Kasa teatru czynna do g. 8¹. w. — Ceny miejsc podwyższone.

KWAS SOLNY. KWAS SIARCZANY.
PASTĘ do obuwia „LIO” w tulkach
BŁYSZCZ do szorowania i mycia
LUBELSKIE BIURO HANDLOWE

właściciele:

T. Kujawski, M. Milewski i Szwentner
Krakowskie-Przedmieście № 62. 590

TELEGRAMY.

Komunikat austriacko-węgierski.

WIEDEN, 14 4 (BK) Komunikat rządowy austriacko-węgierski pod datą 13.4.

Wechodnia i południowo-wschodnia widownia wojny. Nic ważniejszego do doniesienia.

Włoska widownia wojny. Walka artylerji toczy się żywo w dalszym ciągu na wyżynie Karstu i w dolinie Wippach przy czystym powietrzu.

Zastępca szefa gen. sztabu v. Höfer marszałek polny porucznik.

Komunikaty niemieckie

BERLIN, 14 4 (B. K.) Rządowy komunikat niemiecki donosi pod datę 12 4. wieczorem:

Silne ataki angielskie koło Souchez tudzież koło Pampoux i na północ względnie na wschód od Arras speliły na niczem. Koło St. Quentin trwa w dalszym ciągu żywa akcja artylerji. Między Soissons i Reims silna walka ogniowa.

BERLIN, 14 4. (BK) Komunikat niemiecki pod datą 13 4. Zachodnia widownia wojny.

pola walki koło Arras wyrównano początkowe sukcesy silnych ataków angielskich naszymi przeciwatakami. Na drodze Arras — Gavrelle aż do Scarpe odparto dwukrotnie ataki dywizji nieprzyjacielskich z wielkimi ich stratami. Na południowy wschód od Arras speliło na niczem kilka ataków, także i atak kawalerji. Na drogach prowadzących z Féronne na Cambrai i Leateaułt mniejsze potyczki. Na południe od St. Quentin nie udało się rozpoczęte dzisiaj rano francuskie ataki po obu brzegach Sommy. Gwałtowna walka artylerji wzdłuż Aisne w zachodniej Szampanii trwa dalej. Kilkakrotnie odparto oddziały wywiadowcze.

Na innych frontach nic istotnego.

Na zachodzie utracił nieprzyjaciel 13 na wschodzie 2 samoloty.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

Nowy minister wojny w Austrii.

WIEDEN, 14 4 (BK) C.

— Steinera von Steinsetten wspólnym ministrem wojny.

Na początku wojny brał udział jen. piech. Stoeger—Steiner jako komendant dywizji w zwycięskim marszu w południowej Polsce. Wkrótce po wypowiedzeniu wojny przez Włochy stanął na czele korpusu w armji Isonzo. W wielu bitwach umiał wytrwale utrzymać pozycje.

Generał wnosi na nowy swój urząd znakomitą wiedzę wojskową, bogate praktyczne doświadczenie i stwierdzony talent organizatorski. Jako wódz na stanowiskach odpowiedzialnych obznajomił się z praktycznymi potrzebami wojsk na froncie.

Rokowania pokojowe.

BERLIN 14 4 (tel. wł) Donoszą tu z Zurichu i Sztokholmu, że pod wpływem potwierdzających się ze wszystkich stron wiadomości o rokowaniach pokojowych nastrój giełd jest mocny i niezwykle ożywiony. Akcje metalurgiczne w silnem zafiarowaniu, zaś priorytety państwowe — mocno.

Wielka ofenzywa

angielska.

WIEDEN, 14 4. (tel. wł) „N. W. Tagblatt” donosi za dziennikami haskimi, że ofenzywa na froncie zachodnim, podjęta przez Anglików, rozciąga się na przestrzeni 150 kilometrów. Bierze w niej udział milion żołnierzy.

Anglja w przededniu katastrofy.

AMSTEEDAM 14 4 (tel. wł) Londyński „Times” zamieścił artykuł wstępny, dotyczący strajku w Barrow. W artykule tymznaczono wzrastające coraz bardziej niezadowole-

nięską narodową stosunki panujące w tym przemyśle.

Kierownicy związków zawodowych utracili władzę nad swymi ludźmi. Jeżeli nie da się wkrótce przywrócić porządku, będzie to dla kraju wielkim niebezpieczeństwem, żywiły bowiem niespokojne liczą na poparcie ludzi niezadowolonych.

„Nie przesadzamy, pisze „Times”, twierdząc, że Anglja znajduje się tuż nad brzegiem nadzwyczaj niebezpiecznej katastrofy. Wszystko to nie jest tajemnicą dla władz, publiczność jednak nie widzi groźącego niebezpieczeństwa”.

Dr. Adler u hr. Czernina.

WIEDEN, 14 4. (BK) Dr. Adler, przewodca socjalistów austriackich, przed swym wyjazdem do Sztokholmu, przyjęty był na długiej rozmowie przez hr. Czernina.

Wyjazd austriackiej pary cesarskiej do Budapesztu.

WIEDEN, 14 4 (BK) Cesarz i cesarzowa udali się wczoraj rano o godz. 8 min. 30 osobnym pociągiem dworskim do Budapesztu.

Przeciw Milukowowi i jego planom.

ROTTERDAM, 14 4 (tel. wł.). Dziennik Londyński „Daily News” dowiaduje się z Petersburga Gdy kilku ministrów wręcz odrzuciło oświadczenia Milukowa o rosyjskich celach wojny i gdy nawet prasa, nie wyłączając pism umiarkowanych, zaprotęstowała przeciw tym oświadczeniom, rządowi tymczasowemu nie pozostało nic innego jak oświadczenie się bez osłonek albo po stronie Milukowa albo narodu rosyjskiego Decyzja wypadła przeciw Milukowowi i wówczas to rząd wydał znane oświadczenie, że Rosja

Deklaracja Tymczasowej Rady Stanu.

T. Rada Stanu na ostatnim posiedzeniu Plenarnym, z d. 6 b. m., rozważywszy odezwę Tymczasowego Rządu Rosyjskiego do Polaków, przyjęła jednomyślnie deklarację treści następującej:

Wojna europejska wysunęła na widownię świata sprawę polską, jako wielkie zagadnienie polityki międzynarodowej. Naród nasz odczuł, że ziścić się mogą jego odwieczne pragnienia, a ofiarny udział Legionów stających samorzutnie do boju o niepodległość Polski, był żywym tych pragnień wyrazem.

Sprawę polską rozwiązać mogło jedynie utworzenie Państwa Polskiego. Zrozumiały tę konieczność dziejową najpierw rządy mocarstw centralnych. Akt z dnia 5 listopada powołał do życia niepodległe Państwo Polskie, choć nie określił jeszcze jego granic terytorjalnych.

Obecnie i Tymczasowy Rząd Rosyjski uznaje niepodległość naszej Ojczyzny, stwierdzając w ten sposób, że wskrzeszenie Polski stanowi dziejową nieodzowną konieczność, ale nowa władza rosyjska ofiaruje Polakom ziemię, które nie podlegają jej władztwu, określenie granic Państwa Polskiego przekazuje Konstytuancie rosyjskiej, a nadto przewiduje zgóry łączność militarną państw obu.

Wszelka przymusowo narzucona nam łączność ogranicza istotę niepodległości i nie odpowiada honorowi wolnego narodu. Wogóle musimy się zastrzec przeciw jakimkolwiek warunkom, które wolę narodową naszą krępują.

Tymczasowa Rada Stanu, jedyny organ państwowy polski, wita z uznaniem blysk wolności, jaki rozświetlił mrok niewoli ludów, państwo rosyjskie zamieszkujących. Z zadowoleniem również stwierdza fakt uznania przez nowy Rząd Rosyjski niepodległości Polski. Ale jednocześnie podkreśla, że wiekowy spór polsko-rosyjski o rozległe kraje, leżące pomiędzy etnograficzną Polską a Rosją, a od wieków z losem Polski związane, przez odezwę Rządu Rosyjskiego nie został zakończony. Załatwienia tego sporu nie możemy pozostawić jednostronnej decyzji Konstytuancy rosyjskiej. Los tych ziem powinien być rozstrzygnięty w myśli mocarstwowych interesów niepodległej Polski i z uszanowaniem woli ludów, te ziemie zamieszkujących.

Tymczasowa Rada Stanu jasno widzi swe cele: Monarchja Konstytucyjna, silny rząd, liczne wojsko, oto zadania, które wcielić w życie będziemy. Zwłaszcza wytworzenie własnej siły zbrojnej, jako istotnej rękojmi niepodległego bytu państwowego jest obowiązkiem, od którego spełnienia nic nas powstrzymać nie zdola.

Z państwem rosyjskim pragniemy utrzymywać dobre stosunki sąsiedzkie, ale zastrzec się musimy przeciw oddalaniu nas, w kierunku prowadzenia wojny przeciw państwu centralnym, których Monarchowie gwarantowali niepodległość naszą. Nie dalszej wojny, ale pokoju spragnione są dzisiaj broczące we krwi ludy Europy. Niepodległe Państwo Polskie, proklamowane aktem 5 listopada, a uznane obecnie przez rząd odradzającej się Rosji, stać się winno podstawą do rozpoczęcia rokowań pokojowych i utrwalenia normalnych warunków życia w Europie.

Sytuacja międzynarodowa.

Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”.

Wiedeń, 12 kwietnia.

Ameryka wypowiedziała wojnę Niemcom; Austro Węgry zerwały stosunki dyplomatyczne z Ameryką. Cały świat stanął przeciwko państwu centralnym, a one stoją niewzruszone, jak skała osaczona zewsząd wzburzonym morzem. Złiste, pierwszy to i jedyny wypadek w historii ludzkości, że dwa państwa, osaczone ze wszystkich stron, atakowane przez wszystkie narody i rasy, nie ugięły się w trzyletniej walce. Już ten fakt dowodzi, jak olbrzymią jest siła żywotna Niemiec i Austro-Węgier. Przystąpienie Ameryki do wojny powitała koalicja okrzykami radości, przepowiadając rychły upadek przeciwnika. Znamy te okrzyki z czasów, kiedy Włochy opuścili swoich sprzymierzeńców, kiedy Rumunia postanowiła sięgnąć po łatwe zdobycze. I wtedy przepowiadano z matematyczną pewnością rychły koniec państw centralnych. Wrogowie Europy centralnej przeliczą się dziś taksamo, jak się przeliczyli w poprzednich wypadkach. Państwa centralne posiadają jeszcze tyle rezerw, że potrafią przetrzymać swoich wrogów. Spekulacja na wyczerpanie zawiedzie i tym razem tak samo, jak poprzednio. Bardziej prawdopodobne jest, że koalicja jest bliższa wyczerpania, którego nie powstrzyma złoto amerykańskie. Wypadki w Rosji są tego drastycznym przykładem. Kiedyś dowiemy się może, dlaczego Ameryce tak spieszo było wziąć udział w wojnie. Są tacy którzy twierdzą, że Amerykę zmusza do tego tajna umowa z Anglią; wedle innych musiała Ameryka się spieszyć, aby wziąć czynny udział w likwidacji wojny. Na decyzję wpłynęły niezapłniewe również interesy i wpływy kapitalistów amerykańskich, ukryte pod grubą warstwą niewybrednych frazesów Wilsonowskich.

Czy akces Ameryki przedłuży wojnę, jest wątpliwe. Finansowo stała Ameryka ut dawno po stronie koalicji, wojkowo nie będzie miała długo jeszcze nic do powiedzenia; w międzyczasie na-

stąpi z pewnością rozstrzygnięcie na terenie europejskim.

Austro Węgry postanowiły zerwać stosunki dyplomatyczne z Ameryką, jakkolwiek bezpośredniego konfliktu między temi państwami nie było. Uczyniły to ze względu na przymierze i solidarność z Niemcami. Przypomnieć należy, że Niemcy taksamo postąpiły wobec Włoch i wobec Rumunii. Dalszy pobyt dyplomatów amerykańskich w Wiedniu mógłby umożliwić Ameryce cenne dla niej informacje o planach państw centralnych, któreby doszły w ten sposób do wiadomości ententy. Wedle ostatnich depesz skonfiskował rząd amerykański nie tylko niemieckie okręty, internowane w portach amerykańskich, ale także i austro-węgierskie. Fakt ten jest ubolewania godny, zdaje się jednak, że nie doprowadzi do dalszych komplikacji. W Wiedniu panuje przekonanie, że mimo zerwania stosunków, do wojny między Ameryką a Austro Węgrami nie przyjdzie.

Znękana wojną ludność wszystkich państw zapytuje, kiedy nastąpi pokój? Odpowiedź na to pytanie jest różna, stosownie do nastroju chwili i usposobienia odpowiadającego. Optymiści sądzą, że koniec wojny nastąpi w lipcu; we Francji wymieniono nawet dokładną datę: 19 maja. Pesymiści sądzą, że o końcu wojny przed wpływem jesieni bieżącego roku niema mowy. Tak wyraził się jeden z najbardziej powołanych mężów stanu Austro Węgier. Natomiast jednomyślnie jest zdanie, że czwartej kampanji zimowej nie będzie. Ludność na ogół nie wierzy tym przepowiedniom, ponieważ ją w ją w powtarzało się to samo przed dwoma laty. Wojna stała się zjawiskiem tak trwałym, że nikt nie wierzy, by wogóle kiedy jeszcze pokój nastąpił. A przecież pokój zbliża się szybko mi krokami. Wojna znajduje się w stadium końcowym, nikt nie wie, co najbliższa przyszłość przyniesie niejedną jeszcze niespodziankę, jest pewnem. Dowodem tego jest rewolucja rosyjska.

Charakter rewolucji rosyjskiej jeszcze się nie ustalił. Ciągłe jeszcze zmagają się w Rosji prądy pacyfistyczne z imperjalistycznymi. Milukow nie wyrzekł się jeszcze marzeń o Konstancy nopolu i o rozbiórce Austrii, podczas gdy Kiereński, dziś najbardziej wpływowi i najpopularniejszy polityk Rosji, oświadcza za pośrednictwem urzędowej Agencji Petersburskiej, że Rosja nie dąży do żadnych aneksji. Sprzeczność między tymi dwoma kierunkami bije w oczy. Państwa centralne dobrze czynią, wyczekując spokojnie wyklarowania się sytuacji w Rosji. Gdy to nastąpi, wówczas będzie można z pewnem prawdopodobieństwem dać odpowiedź na pytanie, kiedy się wojna skończy.

List otwarty organizacji polskich w Rosji do ministra sprawiedliwości, Kiereńskiego.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”).

Stockholm, w kwietniu.

W Rosji opublikowano następujący list otwarty:

W obecnej uroczystej chwili, kiedy rosyjski rząd narodowy pierwszym swoim zadaniem uczynił wy-swobodzenie wszystkich ofiar starego systemu rządów, za obowiązek swój uważamy podnieść głos w obronie kroci naszych braci Polaków rosyjskich, austriackich i niemieckich poddanych, męczących się pod dozorem policji na zesłaniu w mniej lub więcej oddalonych miejscowościach Rosji Europejskiej i Sybiru.

Wielu z nich mieszkało przed wojną w Królestwie Polskim i Rosji, nie mając w gruncie rzeczy żadnej styczności z rządami państw, których byli poddanymi. Inni zostali w granicach państwa rosyjskiego zaskoczeni przez wojnę przypadkowo lub wprowadzeni przez cofające się z Galiacji i Prus Wschodnich wojska rosyjskie, a byli i tacy, co z ziem tych uchodzili dobrowolnie do Rosji.

Z pośród tych wszystkich tysięcy całe znalazły się na zesłaniu bez żadnego nawet podejrzenia o nieprawomyślność. Niktórych władze wojskowe i administracyjne zesłały pod zarzutem nieprzyjaznego stosunku do armji rosyjskiej — zarzutem niezem nie potwierdzonym i przez nikogo nie zbadanym. Przeciwno tym ludziom, w większość i wypadków, nie było wytoczono nawet oskarżenia sądowe, w niektórych zaś wyśadkach uniewinnieni wyrokami sądu, niemniej zostali zesłani.

Wreszcie zakładnicy, wzięci w celu zapewnienia porządku i spokoju w krajach okupowanych z pośród ludzi znanych i cieszących się zaufaniem ludności miejscowej w wielu wypadkach zostali zesłani etapem do odległych miejscowości i poddani dozorowi policyjnemu w miejscu przymusowego ich zamieszkania.

Brzask wolności, który oświeca nową kartę historii narodu rosyjskiego, nie byłby zupełny, gdyby nie objął tych wszystkich niewinnych ofiar starego systemu rządów.

Mając na uwadze, że cierpienia, które w ciągu wojny stały się udziałem naszych rodaków, znajdują się w krzyżującej sprzeczności z ustalającymi się obecnie i będącymi podstawą przyszłości stosunkami obydwu narodów, Rada Zjazdów Polskich Organizacji P. O. W. pozwala sobie wyrazić nadzieję, że pierwszy Rosyjski Rząd Narodowy uzna za możliwej

1) Znieść w stosunku do Polaków wszelkie postanowienia, ograniczające prawa poddanych państw wojujących z Rosją.

2) Uwolnić zesłanych przez władze administracyjne i wojskowe poddanych rosyjskich, oraz poddanych austriackich i niemieckich narodowości polskiej, przeciwko którym nie wytoczono dochodzenia sądowego, lub którzy z wyroku sądu zostali uniewinnieni, tudzież zezwolić im na swobodne przemieszkiwanie w granicach państwa.

3) Zapewnić zakładnikom Polakom, poddanym austriackim i niemieckim, wolny wybór miejsca zamieszkiwania przy jednoczesnem uwolnieniu ich od dozoru policyjnego, oraz zezwolić na powrót do kraju w tych wypadkach, gdy temu nie staną na przeszkodzie względy natury wojennej.

Wice prezes Rady Zjazdów Polskich Organizacji P. O. W. J. Dziedzicowski. Główny Pełnomocnik Centralnego Komitetu Obywatelskiego Król. Polskiego Wł. Grabski. Prezes Polsk. Tow. Pom. Ofiarom wojny St. Łopaciński.

ZJAZD Techników Polskich w Warszawie.

Dzień pierwszy.

Zjazd techników polskich zgromadził w sali ratuszowej prawie osiemset uczestników.

Prezes Komisji organizacyjnej, inż. Kin, otworzył zjazd dość punktualnie, zaznaczywszy, że choć on nie odpowiada zakresem i rozmiarami planom organizatorów, postanowiono go mimo to odbyć w myśl idei. Nie będziemy ustawać w pracy, boby to nam na szkodę wyszło.

Na przewodniczącego obradom poproszono inż. Czopowskiego, profesora politechniki warszawskiej. W imieniu Stowarzyszenia techników przemówił inż. Drzewiecki.

W imieniu miasta witał zjazd ks. Lubomirski.

W imieniu Senatu Uniwersytetu przemówił dr. Kryński.

Potem p. Bańkowski przemawiał imieniem techników lubelskich, potrącając o polityczne struny i ubolewając nad jeszcze jedną klęską, która spadła na Polskę: nasze niewyrobienie polityczne. Od izby inżynierów lwowskich przemówił p. Hausner.

Następnie p. Stanisław Natanson powitał zjazd w imieniu towarzystwa przemysłowców, p. Kontkiewicz — związków górników polskich, p. Janowski — ogrodników, p. Wagner w imieniu Łodzi fabrycznej i społecznej.

Właściwą pracę zjazdową rozpoczął referat inż. Patschkego. Mówił krótko o potrzebie szkół technicznych, bardziej specjalnych, aniżeli są politechniki, z programem mniej wysokim, ale za to bliższym praktyki i fabryki.

Przemysł niemiecki, tak wysoko rozwinięty, tym właśnie szkołom zawdzięcza najlepszych swych pracowników.

Popołudniu odbyły się posiedzenia organizowane przez koła: Architektów; Chemików i Mechaników, objęte działami: budownictwa, Chemicznym i Mechaniczno-przemysłowym.

W dziale budownictwa zawarte były referaty pp.: K. Osterloffa z Włocławka: „O obecnym stanie budownictwa wiejskiego na Kujawach“; K. Jakimowicza: „Zogniskowanie współczesnej architektonicznej myśli polskiej“; W. Jabłońskiego: „O materiałach budowlanych“; W. Paszkowskiego: „Motywy gospodarcze stosowania żelbetu (żelazo betonu) przy odbudowie kraju“; A. Dickstela: „Słownictwo budowlane polskie“.

W dziale chemicznym wygłosili cztery referaty pp.: J. Strasburger: „O warunkach rozwoju przemysłu chemicznego“; J. Berlinerblau: „O podstawach przemysłu chemicznego“; F. Bańkowski z Lublina: „Przemysł gazowy a bogactwo kraju“; K. Lubkowski: „Nasze tórfowiska krajowe i znaczenie ich dla rolnictwa i przemysłu“.

W dziale mechaniczno-przemysłowym referaty pp.: St. Łukasiewicz: „O praktyce warsztatowej dla

studentów budowy maszyn“; Szcz. Szczeniowski: „O utworzeniu doświadczeń dla badań materiałów i naukowo-praktycznych studiów“; S. Jakubowicza: „O surowcach w przemyśle włókienniczym Polski“; A. Szczepańskiego z Krakowa: „O stanie obecnym przemysłu w Galicji i postulatach dla rozwoju jego po wojnie“; G. Kamieńskiego: „Tabor przewozowy dla polskich dróg żelaznych“; L. Szejmana: „Chłodnictwo i jego rola w przyszłej gospodarce Państwa Polskiego“.

Ze świata.

Zakładnicy galicyjscy w Kijowie. „Dziennik Kijowski“ z 23 marca do nosi:

Znajdujący się w Kijowie zakładnicy ukraińscy z Galicji złożyli prezesowi rady ministrów memoriał, wyluszczenia wszystkie szczegóły swego uwłężenia z prośbą o ulżenie losu.

Na posiedzeniu Komitetu wykonawczego z dnia 22 marca, na wniosek prokuratora Izby sądowej S. Czebakowa o konieczności wyjaśnienia losu osób, zatrzymanych przez władze wojskowe w charakterze zakładowców znajdujących się w Kijowie, uchwalono porozumieć się z głównym naczelnikiem kijowskiego okręgu wojskowego w sprawie ich uwolnienia. Prócz tego Komitet uznał za niezbędne zwrócić się telefonicznie do prezesa ministrów ks. Lwowa i ministra wojny A. Gućkowskiego o skasowanie hańbiącej wolną Rosję instytucji zakładników.

Cesarz Karol na froncie włoskim. Cesarz wczoraj w towarzystwie szefa sztabu generalnego, generała piechoty Arza, zwiedził front nad Soczą i Tryest.

Echa rewolucji rosyjskiej w Rumunji. „Nowoje Wremia“ donosi z Jassy, że pod wpływem rewolucji rosyjskiej opozycja żąda od premiera Bratianu gwałtownie daleko idących reform a przede wszystkim projektu nowej reformy wyborczej, opartej o zasady równouprawnienia całej ludności.

Nadzieja rewolucji w Niemczech znika. Jak donosi „Zeit“ z Genewy, prasa paryska, omawiając orędzie cesarza Wilhelma, zdradza wielkie zdenerwowanie. Radykalne pisma oświadczają otwarcie, iż wraz z ogłoszeniem tego orędzia znika wszelka nadzieja co do wybuchu rewolucji w Niemczech.

Z całej Polski.

Pomnik ks. Kordeckiego w Gzęstochowie. „Dz. Nar.“ donosi: Sprawa zburzenia pomnika cara Aleksandra pod Jasną Górą zainteresowała szersze koła publiczności częstochowskiej. Pojawilo się w tej sprawie już kilka projektów. Według jednego z nich należy mianowicie skorzystać z postumentu, na którym stoi figura cara i, po zrzuceniu tej ostatniej, ustawić pomnik obrońcy Jasnej Góry, ks. Kordeckiego. Nawet ogrodzenie może pozostać to same. Tego rodzaju przeróbka nie może

uchylić naszemu poczuciu patriotycznemu, ponieważ pieniądze, za które postawiono pomnik carowi, zostały wymuszone od nas. Teraz więc przynajmniej część ich obrócić na cel istotnie patriotyczny. Spół, jaki etrzyzyma się z figury cara, może się przydać na nowy odlew lub też na wyrób materiału wojennego.

Zmiana obowiązującej waluty w okupacji niemieckiej. Co do wprowadzenia nowej markowej waluty w okupacji niemieckiej Królestwa Polskiego, podaje „Warschauer Zeitung“ bliższe szczegóły tej reformy. Przeprowadzenie zamierzonej zmiany poruczone „Polskiej krajowej Kasie przemysłowej“. Z chwilą wypuszczenia nowych marek polskich będą one jedynym obowiązującym pieniądzem w kraju. Polskie marki równe są według kursu 2 m. 16 fen. za rubel rosyjski, który równocześnie zostaje z kursu wycofany.

Po ustawowym ogłoszeniu mocy obowiązującej dla nowego rozporządzenia, nie wolno będzie towarów sprzedawać, ani cen uwidocznić w rublach. Tylko dawne zobowiązania, opiewające na ruble, będą mogły być dawną walutą regulowane, oraz za akty testamentowe, spadki i t. p. — Od tej też chwili wszelkie transakcje handlowe, wystawianie prywatnych i publicznych dokumentów, o ile dotyczą jakichś płatności, nie mogą nadal opiewać na walutę rublową. Interesy prawne, wykraczające przeciw temu rozporządzeniu, będą uznane za nieważne. Prócz tego na opornych nałożone będą wysokie grzywny do 100.000 marek i surowe kary wolnościowe do 5 lat więzienia. Przedmioty handlu, których wartość rublami będzie wyrażona, mogą być pozatem skonfiskowane na rzecz skarbu państwa polskiego.

Ze sceny i estrady.

Benefis p. Słubickiej.

Wśród szeregu nowych artystów których bieżący sezon teatralny sprawdził na naszą scenę, ku jej wielkiemu pożytkowi, ważne zajmuje miejsce p. Stanisława Słubickiej.

Doskonała znająca scenę artystka, dzięki swym wielkim zdolnościom, wspartym na artystycznej kulturze i nader miłych warunkach zewnętrznych, może w każdej swej roli zać widza i zjednać go sobie do brą, ciekawą grą.

To też od pierwszych swych występów na scenie naszego Teatru Wielkiego zyskała sobie uznanie publiczności, jak również prasy lubelskiej, która w sprawozdaniach teatralnych zawsze słowa pochwalnie kreśli p. Słubickiej.

Wszyscy bezwzględnie interesujący się teatrem Lublinianie pamiętają p. Słubicką jako wyborną „Carycę“ oraz jako odtwórczynię szeregu innych, zawsze udatnie odtworzonych postaci.

Dziś wieczorem ujrzymy p. Słubicką w Teatrze Wielkim w nowej nieznannej sztuce z życia czynowniczki Rosji — w „Igraszki gubernatorowej“. Będzie to benefisowe przedstawienie zasłużonej artystki.

Teatr Wielki.

Dziś po południu po cenach niższych wesoła opereta „Generał huzarów“.

Dziś wieczorem na benefisowe przedstawienie pani Stanisławy Słubickiej daną będzie po raz pierwszy głośna sztuka „Igraszki pani gubernatorowej“ — w tytułowej roli z benefisantką.

W niedzielę po południu wesoła krotoczwila „Pod białym koniem“ wieczorem „Halka“ — opera St. Moniuszki; orkiestrę prowadzić będzie po dłuższej nieobecności p. Holeczek.

Teatr „Miniatura“.

Dziś t. j. w sobotę 14 b. m. operetka w 1-ym akcie p. t. „Kozie krew“, groteska w 1-ym akcie K. Tomasa z repertuaru teatru „Miraż“ w Warszawie p. t. „Ten trzeci“ oraz bardzo urozmaicona część koncertowa.

Kronika.

—z—

+ Jeńcy wojenni Polacy w obozach w Austrii, w Niemczech i Turcji potrzebują duchowej łączności ze światem zewnętrzem, a tym łącznikiem są gazety. Każdy czytelnik zrobi dobry uczynek jeżeli z własnego domu lub od znajomych zbierze gazety i przysła pod adresem: Komitet opieki nad jeńcami wojennymi Polakami Kraków, Główna 20.

+ Z Tow. Krzewienia Oświaty (Uniwersytet ludowy). W niedzielę d. 15 b. m. o godz. 12 ej w południe p. Marja Nowakowska wygłosi w sali lubelskiego Stowarzyszenia Spożywczego (Bernardyńska 2) wykład na temat „Powietrze, jego skład i własności fizyczne“; we wtorek d. 17 b. m. o godz. 7 i pół wieczorem w tejże sali Dr. Wacław Jasiński w uzupełnieniu powyższego wykładu mówić będzie „O powietrzu ze stanowiska higieny“. Wejście dla członków Tow. Krzew. Ośw. i Lub. Stow. Spozyw. po 10 hal. dla gości po 20 h.

+ Z działalności Pogotowia Rantunkowego. (i) Aleksandra Dobrowolska 76 letnia staruszka dostała na ulicy śniegu ataku astmatycznego; wezwany lekarz pogotowia, przybywszy na miejsce, udzielił chorej pomocy, poczem karetka pogotowia odwiozła ją do domu.

— Prócz tego Pogotowie wzywane było do B. Rosenthalowej przy ulicy Lubartowskiej № 15 i do 60 letniej Marjanny D. zamieszkałej w Wleciawie, którą Pogotowie odwiozło na dalszą kurację do szpitala pp. Szarytek.

+ Dziś odczyt Bolesława Zygmunta Lubicza p. t. „Polska na przełomie“ o godz. 6 ej wieczorem w sali Rursury Kupieckiej.

+ Ukaranym milicjant. (i) Milicjant J. G. za niegrzeczne zachowanie się wobec naczelnika milicji został zawieszony w czynnościach.

+ Śmiała kradzież. (i) W nocy z 12 na 13 b. m. okradziono sklep zegarmistrza Fajdenberga przy ul. Foksel № 5. Niewykryci dotąd złodzieje wyważyli drzwi frontowe sklepu i, dostawszy się do środka, skradli znaczną ilość zegarków, dewizek i różnej biżuterji na sumę 4000 koron. W sprawie tej milicja wszczęła energiczne dochodzenie.

Czytacie

POPOŁUDNIOWE NUMERY

„ZIEMI LUBELSKIEJ“

przynoszące w

blinie najwcześniejszej

komunikaty woj. wiadomości telegraficzne

z całego świata, najświeższe wiadomości,

z ostatniej poczty i najważniejsze ostatnie

wiadomości miejscowe z Lublina i g. Lubel.

TELEGRAMY.

Socjaliści rosyjscy zbroją się.

BERLIN, 14.4. (tel. wł.) Do „National Zeitung“ donoszą z granicy szwedzko-rosyjskiej: Rada robotnicza oraz komitet wojskowy zajęte są obecnie bardzo poważnie kwestją wystawienia armii socjalistycznej, która ma się składać przeważnie z wojsk garnizonu stolicy i dochodzić ma do liczby 80.000. Wojska te będą miały za zadanie dodawać wagi i znaczenia wyżej wspomnianemu komitetowi wojsko-robotniczemu, przy sprawowaniu kontroli nad działalnością rządu tymczasowego dla stworzenia przeciwwagi wobec prądów burżuazyjnych w łonie rządu.

Rosyjscy socjaliści, a zagranica.

ROTTERDAM, 14.4. (BK.) „Daily News“ donosi z Petersburga: Rząd

pro wizoryczny uwzględnił żądanie Komitetu robotniczego co do zezwolenia mu na bezpośrednie komunikowanie się z zagranicą, ponieważ żądanie socjalistów poparł Kiereński.

Ustąpienie Milukowa?

STOCKHOLM 14.4. (BK.) Żywo komentują tu ostatnią enuncjację rządu rosyjskiego o celach wojennych Rosji. Milukow znalazł się na skutek tej enuncjacji w położeniu, które zapewne nie pozwoli mu zbyt długo pozostać na dotychczasowym stanowisku.

Wrota pokojowe.

BAZYLEA, 14.4. (tel. wł.) Dzienniki szwajcarskie a między innymi szczególnie „Bund“ berneński i „Zürcher Post“ z powodu ostatniej proklamacji rządu tymczasowego rosyjskiego piszą, że dla rozwoju dalszego kwestii zawarcia pokoju będzie ona posiadała ogromne znaczenie i posłuży, niejako, za wrota prowadzące do pokoju na Wschodzie. Pogląd

Milukowa na cele wojenne najwidoczniej nie potrafił uzyskać dla siebie większości w rządzie tymczasowym. Należy stąd wnioskować, że Milukow w roli ministra spraw zagranicznych jest zjawiskiem przejściowym.

Rosja niechce Konstantynopola.

HAGA, 14.4. (tel. wł.) Z Londynu donoszą: Na zapytanie posła liberalnego Chapine w angielskiej Izbie gmin, zwrócone do ministra spraw zewnętrznych, czy zajmowano się oświadczeniem rosyjskiego ministra sprawiedliwości, iż Rosja zadowoliliby się zneutralizowaniem Konstantynopola, Balfour odpowiedział twierdząco.

Na dalsze zapytanie, czy w żądaniu, jakie około Nowego Roku za pośrednictwem Ameryki przedstawiono w sprawie cieśnin, zaszyły jakie zmiany, ewentualnie zaś jakie są te zmiany, Balfour odpowiedział, iż co do tego nie otrzymał od rządu rosyjskiego żadnego powiadomienia.

Rosja zastawia Inflanty.

WIENIĘ, 14.4. (tel. wł.) „N. Fr. Presse“ donosi, że między rządem angielskim a rosyjskim odbyły się istotnie rokowania o pożyczkę w kwocie 4 miliardów rubli w zamian za zastaw Inflant i szeregu ważnych wysp, które to terytorja Anglja miałaby zwrócić Rosji dopiero po amortyzacji wszystkich długów rosyjskich.

W Ameryce.

PARYŻ, 14.4. (BK.) „Petit Parisien“ donosi z Nowego Jorku, że rząd wypracował następujący program wojenny:

Użycie okrętów wojennych do wspólniej akcji z koalicją, dostarczenie amunicji, zaliczka 3 miliardów dolarów dla koalicji, której zaprowiantowanie także ma być zabezpieczone, wyćwiczenie jednego miliona ludzi w pierwszym, a drugiego miliona w drugim roku; nie można jednak wysłać wojsk do Europy, dopóki pierwszy milion nie zostanie wykształcony.

DZIŚ ciagnienie 1-ej kl. 38 Loterii Król. Węgierskiej

Niech więc każdy, kto dotychczas nie posiada losu 38 loterii, pośpieszy takowy nabyć aby nieominąć lot. tak przystępnej i bogatej w wygrane, jaką jest Król Węgiersk. Lot.

Ogółem wygrywa 14 i pół miliona koron gotówką

Losy w nie wielkiej ilości pozostały do nabycia w Głównej Agenturze na Królestwo Polskie

M. Morajne i S-ka w Lublinie, Kapucyńska № 1 (Hotel Victoria)

Urzędowe ceny losów —

8 los	1.50
4 „	3.00
2 „	6.00
1 cały los	12.00



KOMPLETNE

605

Ssąco-gazowe urządzenie MOTOROWE

fabrykat „Körting“, 160 P. S. z równoprądowym generatorem na osi koła rozpedowego, wszystko utrzymane w najlepszym stanie, gdyż tylko krótki czas było używane, jest

za cenę umiarkowaną

DO SPRZEDANIA.

Łaskawa oferty pod „Sauggasmotor Nr. 7270“

do „M. Dubes Nachf. A. G. Wien, 11“

Obwieszczenie.

Stosownie do rozporządzenia C. i K. Generał-Gubernatorstwa Wojskowego H. N. 1053/9 i 1069/63 oraz dawniejszych rozporządzeń Magistratu wszyscy właściciele stajen hotelowych i zajętych mają poddawać co tydzień w piątki rzeczony stajnie zupełnemu oczyszczeniu z nawozu i odkażeniu przy pomocy bielienia wapnem żłobów, drabin, przegród i ścian na wysokości głowy końskiej, zaś dziedzińce codziennemu wymiataniu i uprzątaniu ze śmieci.

Do stajen mogą być wprowadzane tylko konie zdrowe; bez wpływow z nosa i o gładkiej czystej sierści.

Nie stosujący się do niniejszego przepisu będą karani grzywną do 300 koron lub aresztem do 30 dni.

Prezydent miasta W. Bajkowski.

St. Lekarz Weterynarji m. Lublina

Guzowski.

DYREKCOJA

Lubelskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego

Podaje do wiadomości, że w myśl postanowienia Komitetu Nadzorczego i Dyrekcji, w dniu 30 Kwietnia r. b. o godzinie 6 wieczorem odbędzie się w sali reursy kupieckiej, w gmachu teatralnym, pod Nr. 172f, przy ulicy Namiestnikowskiej, zwyczajne ogólne zebranie członków Lubelskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego.

Przedmiotem obrad będzie:

1. Wybór przewodniczącego na zebraniu.
2. Zatwierdzenie przepisów porządkowych.
3. Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Dyrekcji, za upłyniony rok finansowy, t. j. od dnia 1 Stycznia do dnia 31 Grudnia 1916 r., jako też decyzja w przedmiocie przeznaczenia przewyżki dochodów nad rozchodami, oraz wnioski Władz Towarzystwa, kwestji tej dotyczące.
4. Wniosek Władz Towarzystwa w przedmiocie środków, mających uchronić Towarzystwo od strat przy ściąganiu zaległości w opłacie rat od pożyczek, w szczególności zaś w przedmiocie zatwierdzenia nowego warunków licytacyjnych, a ewentualnie odpowiedniej zmiany i uzupełnienia ustawy Towarzystwa.
5. Zatwierdzenie etatu wydatków na czas od 1 Stycznia do 31 Grudnia 1917 roku,
6. Wybór dwóch Dyrektorów.
7. Wybór jednego zastępcy Dyrektora.
8. Wybór trzech członków Komitetu Nadzorczego.

Członkowie Towarzystwa, pragnący uczestniczyć w Zebraniu otrzymują od Dyrekcji imienne bilety wejścia, za małoletnich, bezwłasnowolnych i wogóle za osoby, pozostające pod opieką, prawo głosu służy ich opiekunom. Bilety wejścia na ogólne zebranie wydawane będą od dnia 23 Kwietnia r. b. w biurze Dyrekcji w godzinach od 11 rano do 2 po południu, oprócz dni świątecznych.

Wobec zwiększenia się liczby stowarzyszonych i niemożności punktualnego otwarcia Zebrania Ogólnego przy jednoczesnem formowaniu listy obecności — pożądanem jest ażeby osoby pragnące uczestniczyć w temże zebraniu korzystały z pozostawionego im kilkudniowego terminu dla załatwienia przedwstępnych formalności i nie odkładały takowych do ostatniej chwili.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Budka sodówka do sprzedania wiadomość zakład mechaniczny „Iskra“ 392

Broń do sprzedania kar., 12 z tańszych. Ulica Gubernatorska № 1 Mieczysław Hatys 404

Dwa kółka nowa, bardzo pakowna na żelaznych obręczach do sprzedania. Adres, Lublin, Krakowskie-Przedm. Nr. 82 m. 5. 394

Fryzjerski subje kt potrzebny I. Szwed, ul. Początkowska № 1. 399

Hotel Rzymski ma do wydzierżawienia numer 01 Lipca Wiadomość u właściciela hotelu 405

Osoba w średnim wieku, wdowa szuka posady na plebanji, lub zajęcia się gospodarstwem wiejskim albo miejskim — wychowaniem dzieci, które matkę straciły oraz zna się dobrze na kuchni za gorliwość i sumiennosc odpowiada oferty dla W. W. w Administracji „Ziemi Lubelskiej“ 401

Praktykant rolny poszukuje miesca. Wiadomość ul. Zamojska 7 m 4 387

Pokoju umeblowanego poszukuję. Zgłoszenia: Wydział Budowlany Głównego Komitetu Ratunkowego Krak. -Przedm. 47. 401

2 Rowery męskie okazjnie do sprzedania, wiadomość Bychawska № 23 w Restauracji. 213

Zdolny pomocnik fryzjerski poszukiwany jest zaraz do pierwszorzędnego zakładu w Krakowie w Hotelu Francuskim. Oferty z podaniem warunków wprost do zakładu przy ul. Pijarskiej 1. 13. Kraków. 833

Zgubiono paszport w przejściu przez Krak. Przed od Hotelu Europejskiego do Św. Ducha wydany na imie Julji Szydłowskiej Jaskawy znalazca zeche odnieść do Administracji Ziemi Lub. 403



POPIERAJMY

PRZEMYSŁ

I HANDEL

POLSKI



Pamiętajmy o szkolnictwie polskiem.